

UZASADNIENIE

W dniu 17.04.2013 roku M. W. wniosła do Sądu Rejonowego dla (...) w Łodzi pozew o zasądzenie od M. J. (1) kwoty 49.600 zł wraz z odsetkami umownymi od dnia 01.01.2011 roku do dnia zapłaty. Strona powodowa wносиła nadto o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że w okresie od 01.10.2009 roku do dnia 09.11.2009 roku pozwany otrzymał od powódki pożyczkę w wysokości 52.000 zł, co potwierdził w oświadczeniu z dnia 09.11.2009 roku. Z pożyczonej kwoty spłacił w trzech ratach 2400 zł. Powódka podniosła, że wielokrotne próby odzyskania długu, w tym wezwanie z dnia 14.03.2013 roku i z dnia 26.03.2013 roku były bezskuteczne (pozew k. 2-3).

Postanowieniem z dnia 24.04.2013 roku Sąd Rejonowy dla (...) w Łodzi zwolnił powódkę od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości. (postanowienie k. 22)

W piśmie z dnia 13.05.2013 roku powódka sprecyzowała żądanie w zakresie odsetek, wnosząc o zasądzenie od pozwanego odsetek maksymalnych. (pismo k. 24)

W dniu 27.05.2013 r. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy dla (...) w Łodzi nakazał, aby pozwany zapłacił powódce kwotę 49.600 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym liczonymi od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tymże terminie sprzeciw (nakaz zapłaty k. 27).

Pozwany skutecznie wniósł sprzeciw od powyższego orzeczenia, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych. Jednocześnie wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy M. jako miejscowo właściwemu.

Pozwany zaprzeczył, by w dniu 9.11.2009 roku pożyczał od powódki kwotę 52.000 zł z obowiązkiem ich zwrotu. Zaprzeczył także, by podpisywał załączone przez powódkę oświadczenie, wskazując na sfalszowanie jego podpisu. Argumentował, iż dołączona do pozwu nie poświadczona kserokopia nie może być uznana za dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc. Wnosił o zobowiązanie powódki do przedstawienia oryginału tego dokumentu i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa w celu zbadania własnoręczności podpisu. Pozwany przyznał, że w okresie od 2005 roku do sierpnia 2009 roku łączył go z powódką związek partnerski. W czasie trwania tego związku wielokrotnie udzielał pozwanej pożyczek w różnych kwotach, które dokonywane były przelewem na konto bankowe powódki. Powód podniósł również, że zatrudnił powódkę w prowadzonym przez siebie saloniku prasowym jako sprzedawcę, jednak zwolnił ją w trybie art. 52 kodeksu pracy, z uwagi na dokonanie przez nią kradzieży pieniędzy z kasy a także z uwagi na nakazanie innemu pracownikowi, bez wiedzy powoda, dokonywania wpłat utargu na konto powódki. Po przeprowadzeniu remanentu niedobór wynosił łącznie kwotę 20.000 zł a pozwany pismem z dnia 28 sierpnia 2009 roku wezwał powódkę do natychmiastowego uregulowania barków w kasie i ustosunkowania się do zarzutów kradzieży. Pozwany wskazał, że po tym zdarzeniu rozstali się z powódką i kontaktowali wyłącznie w celu dokonania wzajemnych rozliczeń finansowych. Ponadto pozwany podniósł, że powódka winna była zwrócić mu kwotę 20.000 zł zapłaconą jej przez pozwanego w dniu 19.04.2009 roku jako zadatek na poczet ceny mieszkania, które powódka zamierzała sprzedać pozwanemu. Podniósł, że strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości na piśmie w dniu 19.04.2009 roku. Pozwany wskazał, że do zawarcia umowy sprzedaży nie doszło, bowiem powódka sprzedała swoje mieszkanie innej osobie. Pozwany wskazał dalej, że powódka zwróciła mu pieniądze wynikające z jej zobowiązań prawie w całości, w formie przelewów bankowych: w dniu 8.10.2009 r. kwotę 5000 zł, w dniu 29.10.2009 r. kwotę 5.000zł, w dniu 30.10.2009 roku kwotę 12.000 zł. Pozwany wskazał, że dokonując wzajemnych wpłat na konta bankowe, nie wpisywali prawdziwych tytułów wpłat ograniczając je do sformułowań, że chodzi o zasilenie konta. Pozwany wskazał dalej, że powódka w dniu 9.11.2009 roku przekazała mu kwotę 30.000 zł. Kwota ta miała pokryć zaległość powódki w zakresie kwoty 20.000 zł z tytułu wpłaconego zadatku, kwota 3.200 zł

miała być spłatą 4 pożyczek (200 zł + 1000 zł + 1000 zł + 1000zł). Pozostałą kwotę 6.800 zł stanowiła pożyczka dla pozwanego, przy czym nie ustalono terminu jej zwrotu. Pozwany wskazał, że dokonał jej spłaty w okresie do 13.04.2010 roku do 18.03.2013 roku powołując się na konkretne kwoty wpłacone na rachunek bankowy powódki ze swojego rachunku. Z kolei powódka kontynuowała spłatę należności wobec pozwanego m.in., dokonując w dniu 23.11.2009 roku wpłaty w wysokości 3.400 zł tytułem zwrotu pożyczki, którą otrzymała od pozwanego w kwocie 8.200 złotych w dniu 21 kwietnia 2009 roku na spłatę długu w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika Sądowego M. J. (2) w sprawie KM 643/08 (sprzeciw k. 34-40).

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 roku sprawa została przekazana sądowi właściwości ogólnej tj. do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. (postanowienie k. 80).

W toku rozprawy w dniu 12.01.2015 roku powódka oświadczyła, że oryginał oświadczenia z dnia 9.11.2009 roku znajdował się w mieszkaniu pozwanego. Oświadczyła także, że w wykonaniu umowy pożyczki przekazała na konto pozwanego: w dniu 8.10.2009 r. kwotę 5.000 zł, w dniu 29.10.2009 r. kwotę 5.000 zł, w dniu 30.10.2009 roku kwotę 12.000 zł oraz w dniu 9.11.2009 r. kwotę 30.000 zł.

Pozwany zaprzeczał faktowi, jakoby posiadał oryginał oświadczenia, podpisywał taki dokument i zawierał z powódką umowę pożyczki

(protokół rozprawy (k. 133-135).

Przed zamknięciem rozprawy strony podtrzymywały zajęte stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 2005 roku do początku 2012 roku M. W. i M. J. (1) łączył związek partnerski. Zamieszkiwali razem od sierpnia 2005 roku do dnia 23 sierpnia 2009 roku. Pozwany wiązał z powódką wspólne plany na przyszłość i darzył powódkę dużym uczuciem.

(dowód: zeznania pozwanego M. J. (1) k. 195-197, częściowo zeznania M. W. k.92)

W dniu 10 lipca 2007 roku pozwany, który prowadził saloniki prasowe na terenie W., zawarł z powódką umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku sprzedawcy w salonie prasowym w wymiarze ¼ etatu.

(dowód : umowa k. 41)

Oprócz powódki w salonikach pracowały jako sprzedawcy H. F. i A. Ż.. Powódka zajmowała się również księgowością. Pozwany miał do powódki pełne zaufanie i nie kontrolował dokumentów.

(dowód: bezsporne, zeznania M. J. (1) k. 195-197, zeznania H. F. k. 176-179, zeznania A. Ż. k. 190-192)

W okresie trwania związku powódka i pozwany wzajemnie dokonywali na swoją rzecz przelewów bankowych na różne kwoty, w tytułach przelewów wpisując najczęściej „zasilenie konta”. Pozwany dokonał na rzecz powódki następujących wpłat:

- w dniu 18.03.2009 r. 200 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 19.05.2009 r. 500 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 19.05.2009 r. 370 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 22.05.2009 r. 400 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 28.05.2009 r. 500 zł tytułem zasilenie konta,

- w dniu 01.06.2009 r. 5500 zł tytułem zasilenie konta
- w dniu 09.06.2009 r. 1000 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 16.07.2009 r. 1000 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 16.07.2009 r. 2.900 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 18.08.2009 r. 1000 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 13.04.2010 r. 500 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 11.05.2010 r. 500 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 16.06.2010 r. 600 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 15.11.2010 r. 600 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 13.12.2010 r. 1000 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 23.04.2012 r. 1000 zł tytułem „pożyczka”,
- w dniu 24.07.2012 r. 600 zł tytułem „pożyczka”,
- w dniu 14.09.2012 r. 800 zł tytułem „pożyczka”,
- w dniu 18.03.2013 r. 1200 zł tytułem „pożyczka”.

Natomiast powódka dokonała na rzecz pozwanego wpłat:

- w dniu 08.10.2009 r. 5000 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 29.10.2009 r. 5000 zł tytułem wpłata,
- w dniu 30.10.2009 r. 12.000 zł tytułem zasilenie konta,
- w dniu 09.11.2009 r. 30.000 zł tytułem zasilenie konta.

(dowód: potwierdzenia przelewów k. 6, 7, 8, 45, 46, 47, wyciąg z rachunku k. 53-57, k. 61-72, wyciąg k. 73-74)

Pozwany pokrywał także koszty wspólnych wyjazdów, rozrywek, przekazywał też powódce pieniądze w formie gotówki.

(dowód: zeznania M. W. k. 192-195)

W dniu 19 kwietnia 2009 roku pomiędzy M. W. i M. J. (1) została zawarta umowa przedwstępna sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. Lnianej 28 należącego do powódki na mocy której strony zobowiązały się do zawarcia właściwej umowy sprzedaży nieruchomości do dnia 15 maja 2009 roku za cenę 140.000 złotych. W § 3 umowy wskazano, że kupujący M. J. (1) wręcza sprzedającej – powódce- zadek w wysokości 20.000 zł. W umowie wskazano również, że w razie niewykonania umowy przez kupującego sprzedawca może bez wyznaczenia dodatkowego terminu od umowy odstąpić i otrzymany zadek od kupującego zachować a w sytuacji niewykonania umowy przez sprzedawcę, zwróci on kupującemu zadek w podwójnej wysokości. W rzeczywistości, umowa ta miała charakter pozorny a strony nie miały zamiaru jej realizacji. Umowa miała służyć do przedstawienia jej komornikowi prowadzącemu przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne.

(dowód : umowa k. 59-60, oświadczenie powódki i pozwanego k. 134)

W dniu 28 października 2009 roku powódka sprzedała własnościowe spółdzielcze prawo do ww. lokalu mieszkalnego za kwotę 115.000 zł J. S..

(dowód: umowa k. 146-151)

W sierpniu 2009 roku pracownica pozwanego, H. F. poinformowała go, że powódka polecała jej dokonywać wpłat gotówki pochodzącej z saloniku prasowego na swoje konto bankowe oraz o tym, że pobierała z saloników towar nie uiszczając za niego zapłaty.

(dowód: zeznania M. J. (1) k. 195-197, zeznania H. F. k. 176-179)

Opierając się na powyższych informacjach pozwany w dniu 28 sierpnia 2009 roku wysłał powódce pismo, w którym wskazał, iż w związku z brakami remanentowymi oraz dowodami świadczącymi o kradzieży gotówki w salonikach prasowych prosi o uregulowanie braków w wysokości 20.000 złotych.

(dowód: pismo wraz z dowodem nadania k. 48-49)

Tego samego dnia pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę w trybie natychmiastowym na podstawie art. 52 § 1 k.p.

(dowód: wypowiedzenie umowy o pracę k. 42)

W dniu 1 września 2009 roku pozwany wystawił powódce świadectwo pracy, w

którym wskazał, iż stosunek pracy ustał wskutek rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym na podstawie art. 52 §1 kp. Świadectwo to powódka odebrała w dniu 12 września 2009 roku.

(dowód : świadectwo pracy k. 43-44)

Z uwagi na łączące strony stosunki, pozwany nie złożył zawiadomienia do Prokuratury o dokonanej kradzieży.

(dowód : bezsporne, zeznania pozwanego k. 195-197)

Po tym zdarzeniu strony przestały wspólnie zamieszkiwać – pozwany mieszkał w W. a pozwana w Ł.. Mimo tego, pozwany w dalszym ciągu utrzymywał prywatne kontakty z powódką i chciał ratować związek, jednak ostatecznie uznał, że nie jest w stanie wybaczyć powódce tego, co się stało.

(dowód : zeznania pozwanego k. 196)

Pismem z dnia 14 marca 2013 roku oraz z dnia 26 marca 2013 powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 49.600 zł wraz z odsetkami w wysokości 2,5 % za każdy miesiąc zwłoki powołując się na zawartą umowę pożyczki z dnia 9 listopada 2009 roku z terminem zwrotu pożyczki na dzień 31 grudnia 2010 roku

(dowód: pismo k. 9, zpo k. 10, wezwanie k. 11, zpo k. 12)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, nie kwestionowanych przez strony, w szczególności wyciągów z rachunku bankowego i dowodów wpłat.

Ustalając, iż pozwany rozwiązał z powódką umowę o pracę w oparciu o art. 52§1 kodeksu pracy jak również to, że taka informacja została wskazana w świadectwie pracy, Sąd oparł się na złożonych do akt dokumentach. Powódka, która podnosiła, iż ostatecznie w zakresie rozwiązania umowy o pracę strony doszły do porozumienia a ze świadectwa pracy wykreślona została informacja o art. 52§1 kp jako podstawie rozwiązania stosunku pracy, okoliczności tej nie udowodniła wbrew art. 6 kc, nie przedstawiając na potwierdzenie swoich twierdzeń żadnych dokumentów.

Sąd nie dokonywał ustaleń faktycznych na podstawie kserokopii „oświadczenia” złożonego przez powódkę na potwierdzenie faktu zawarcia umowy pożyczki, z uwagi na brak możliwości uznania go za dowód z dokumentu prywatnego, o czym w dalszej części uzasadnienia. Sąd jedynie częściowo oparł się na zeznaniach świadków H. F. i A. Ż., które zeznały odnośnie przyczyn rozwiązania z powódką umowy o pracę natomiast nie posiadały żadnej wiedzy co do zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki. Jeśli zaś chodzi o zeznania stron, zarówno z zeznań tak powódki jak i pozwanego wyłania się obraz związku, w którym strony wzajemnie dokonywały wpłat na swoje konta bankowe różnych kwot pienionych, a także, że pozwany przekazywał powódce gotówkę bez pokwitowań. Z uwagi na wzajemną sprzeczność zeznań w zakresie odnoszącym się do kwestii przedmiotowej pożyczki i braku innych miarodajnych dowodów na tą okoliczność, Sąd poczynił ustalenia w oparciu o twierdzenia powódki i pozwanego jedynie w takim zakresie, w jakim były ze sobą spójne.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych powództwo nie jest zasadne.

Zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było ustalenie, czy pomiędzy powódką i pozwanym została zawarta umowa pożyczki w wysokości 52.000 złotych.

Zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne a zgodnie z treścią art. 232 kpc strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Obowiązująca w procesie cywilnym zasada kontradiktoryjności powoduje, że ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego, które są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i ponoszą one odpowiedzialność za jego wynik.

Powódka wnosząc pozew w niniejszej sprawie była zatem zobowiązana do udowodnienia tego, że zawarła z pozwanym przedmiotową umowę pożyczki na mocy której pozwany zobowiązany był do zwrotu kwoty 52.000 złotych.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się **przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.**

Z perspektywy niniejszego postępowania szczególne znaczenie ma to, iż ustawa nie uzależnia ważności umowy pożyczki od zachowania formy szczególnej. Umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być jednak stwierdzona pismem - forma ad probationem (art. 74 k.c.). Jest to forma zastrzeżona dla celów dowodowych i oznacza, iż w razie jej niezachowania niedopuszczalny jest dowód z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy. Przedmiotowy zakaz jest wyłączony gdy obie strony wyrażą zgodę na przesłuchanie lub jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma – tzw. „początek dowodu na piśmie”. (art. 74 § 2 k.c.) W orzecznictwie przyjmuje się, że początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem uprawdopodobniającym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram itp. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r., II CK 527/03).

W ocenie Sądu, w niniejszym postępowaniu tzw. początek dowodu stanowiły złożone przez powódkę dowody przelewu na rachunek bankowy pozwanego kwot: w dniu 08.10.2009 r. na kwotę 5000 zł tytułem „zasilenie konta”, w dniu 29.10.2009 r. na kwotę 5000 zł tytułem „wpłata”, w dniu 30.10.2009 r. 12.000 zł tytułem „zasilenie konta” oraz w dniu 09.11.2009 r. 30.000 zł tytułem zasilenie konta – łącznie na kwotę 52.000 złotych, które w świetle twierdzeń powódki miały stanowić pożyczkę dla pozwanego.

W takiej sytuacji, w oparciu o art. 74 §2 kc Sąd mógł przeprowadzić postępowanie dowodowe na okoliczność zawarcia przez strony przedmiotowej umowy pożyczki.

Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że dowodem zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki nie mogło być „oświadczenie” dołączone przez powódkę do pozwu. Oświadczenie to, pod którym miał być złożony własnoręczny podpis pozwanego zostało złożone przez powódkę w niepoświadczonyj za zgodność z oryginałem kserokopii, która nie może stanowić dowodu z dokumentu prywatnego określonego w art. 245 kpc. Wynika to jednoznacznie z orzecnictwa Sądów w tym przedmiocie . (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2014 roku, I ACa 182/14, LEX 14890390, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 roku w sprawie I CKN 1280/00, LEX 78358) Powyższe podyktowane jest również obecnym rozwojem techniki komputerowej i możliwością dokonywania szerokiej modyfikacji dokumentów poprzez ich skanowanie , nanoszenie zmian i ponowne drukowanie. Przykładowo, wskazać należy, iż kserokopia podpisu pozwanego umieszczona po przedmiotowym oświadczeniem jest w ocenie Sądu identyczna pod względem wielkości i kształtu liter co podpis pozwanego umieszczony pod pismem skierowanym do powódki a zawierającym wezwanie do uregulowania braków w wysokości 20.000 złotych (k. 48), co może budzić wątpliwości co do istnienia oryginału tego dokumentu. Względy doświadczenia życiowego wskazują bowiem , iż sporządzenie dwóch identycznych podpisów jednej osoby na różnych dokumentach złożonych w różnym czasie jest mało prawdopodobne. Z uwagi na powyższe okoliczności, kserokopia dokumentu, bez oryginalnego podpisu jego wystawcy nie może stanowić podstawy do czynienia jakichkolwiek ustaleń w niniejszej sprawie.

Zgodnie z treścią art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z istoty pojęcia dokumentu prywatnego wynika zatem, że pismo stanowiące dokument prywatny musi spełniać ogólne warunki przewidziane dla wszelkich dokumentów jako środków dowodowych, tj. musi zawierać określoną treść, a przede wszystkim także podpis wystawcy. Jest to istotne z uwagi na konsekwencje uznania danego dokumentu za dokument prywatny. Zgodnie bowiem z treścią art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Przedmiotowy przepis reguluje rozkład ciężaru dowodu w przypadku obalania domniemań prawnych łączących się z dokumentami prywatnymi. Strona twierdząca, że oświadczenie zawarte w dokumencie nie pochodzi od jego wystawcy, powinna to udowodnić – w przypadku zaprzeczenia prawdziwości dokumentu przez stronę, od której podpis pochodzi ciężar dowodu spoczywa na stronie zaprzeczającej (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 668/98, LEX nr 51054). Przedmiotowa regulacja znajduje swoje uzasadnienie w tym, że dowodzenie ewentualnej nieautentyczności dokumentu łatwiejsze jest dla strony, od której dokument rzekomo pochodzi, oraz że zapobiega to przewlekaniu sporu, co groziłoby, gdyby strona, dla której treść dokumentu jest niekorzystna, mogła przez samo zaprzeczenie zmuszać stronę przeciwną do przeprowadzenia dowodu spowalniającego tok postępowania. Przez prawdziwość pisma rozumie się jego autentyczność czyli pochodzenie od osoby wskazanej w dokumencie jako osoba, która go sporządziła. Wskazać należy, że zasadniczo ocena autentyczności pisma wymaga wiadomości specjalnych, a w razie badania pisma konieczne jest zasięgnięcie opinii biegłego (por. orzeczenie SN z dnia 13 marca 1962 r., I CR 301/61, (...) 1963, nr 10, s. 286). Badanie autentyczności pisma następuje przez porównanie charakteru pisma na różnych dokumentach niewątpliwie pochodzących od tej samej osoby.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że pozwany zaprzeczył jakoby podpisywał „ oświadczenie” , w oparciu o które powódka wywodziła swoje roszczenie w niniejszej sprawie, wnosił również o zobowiązanie powódki do złożenia oryginału tego oświadczenia i zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego na okoliczność ustalenia , czy podpis pozwanego jest autentyczny. Powódka oryginału tego oświadczenia nie złożyła argumentując, że znajduje się on w posiadaniu pozwanego, jednakże pozwany okoliczności tej zaprzeczył. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że wyjaśnienia powódki odnośnie przyczyn nieposiadania przez nią oryginału oświadczenia budzą poważne wątpliwości. Jak wynikało bowiem z jej zeznań, rzeczone oświadczenie miało zostać sporządzone z inicjatywy pozwanego, który chciał, aby powódka miała zabezpieczenie i potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki .(k.93) Trudno zatem o logiczne wyjaśnienie dlaczego powódka nie otrzymała oryginału tego oświadczenia bezpośrednio po jego sporządzeniu, natomiast zdecydowała się

na „potajemne” wykonanie kserokopii, pozostawiając oryginał w dokumentach pozwanego. W ocenie Sądu, argument, iż pozwany nie chciał aby ten dokument powódka zabrała ze sobą do mieszkania, w którym przebywał jej ówczesny mąż jest nietrafny skoro samej powódce nie przeszkadzało to, że wykonała i zabrała kserokopię tego oświadczenia. Z uwagi na brak oryginału oświadczenia Sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego albowiem odbitka kserograficzna uniemożliwia dokonanie oceny własnoręczności podpisu poprzez brak możliwości właściwej oceny chociażby takich parametrów jak siłą nacisku piszącego na papier.

W toku niniejszego postępowania Sąd przeprowadził wszystkie pozostałe zawnioskowane dowody – przesłuchał świadków oraz strony postępowania. Zeznania świadków – pracowników pozwanego, którzy potwierdzili fakt pozostawiania stron w związku nieformalnym oraz zwolnienia dyscyplinarnego powódki z powodu niedoborów w kasie – w zasadzie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia i dla kwestii najistotniejszej, jaką było zawarcie przez strony przedmiotowej umowy pożyczki. Żaden ze świadków nie miał bowiem wiedzy odnośnie tej umowy jak również innych okoliczności związanych z wzajemnymi rozliczeniami powódki i pozwanego. Zaznaczyć trzeba, że strony postępowania dokonywały między sobą różnych przekazów środków pieniężnych, związanych ze wspólnym życiem i planami na przyszłość a dodatkowo dokonywały pozorowanych czynności majątkowych. Wynika to wprost z umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości powódki, która w zamiarze stron nie miała wywołać żadnych skutków prawnych, jak również dołączonych wyciągów bankowych z których wynika, że zarówno pozwany jak i powódka przekazywali sobie wzajemnie środki finansowe najczęściej wskazując w tytule przelewu „zasilenie konta”. Również taki tytuł przelewu widnieje w przedmiotowych przelewach, które według twierdzeń powódki miały stanowić pożyczkę – na łączną kwotę 52.000 złotych. Bezspornym jest, że kwoty te wpłynęły na rachunek bankowy pozwanego i w ocenie Sądu **jest to jedyna okoliczność , którą zdołała powódka wykazać w toku procesu w niniejszej sprawie**. Fakt ten, sam przez się – w szczególności wobec dokonywanych między stronami przesunięć pieniężnych - nie świadczy o zasadności powództwa. Twierdzenia powódki, iż kwota ta miała stanowić pożyczkę dla pozwanego, której istotę stanowi obowiązek zwrotu otrzymanych pieniędzy, w ocenie Sądu , nie zostały poparte żadnymi miarodajnymi dowodami . Powódka nie sprostała obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc a na niej spoczywał ciężar dowodu wykazania tej okoliczności.

Konsekwencją powyższego jest oddalenie powództwa w całości , jako nieudowodnionego.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 k.p.c. Powódka uległa stronie pozwanej w niniejszym postępowaniu w całości, w związku z tym winna zwrócić celowe koszty poniesione przez niego na dochodzenie swych praw, na które złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł według stawki określonej w § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Ze względu na powyższe motywy, Sąd orzekł jak w sentencji.